

Mam nadzieję, że ktoś przeczyta o moim spotkaniu z uroczą uszatką błotną...

Siedzimy z moja najlepszą przyjaciółką w kajaku, który ostrożnie sunie po Warcie. Trzymamy się blisko brzegu, wszak nurt rzeki jest wyjątkowo silny. Tego wiosennego ranka pogoda jest wręcz idealna, ciepło, ale trochę pochmurno. Lekki wietrzyk kołysze kajakiem, wspomagając nasze równomierne ruchy wiosłami. W tle rozciąga się gęsty i ciemny las świerkowy. Rzeka gwałtownie zakręca pasem wody i przewija się między mokradłami i łąkami. Las znika nam z oczu.

Nagle słyszymy niski, głęboki- „uh-uh-uh...”, powtarzany 10-20 razy. Obserwujemy otoczenie. Głos wydawany jest z wysokiego punktu. Zatrzymujemy się. Za krzaków w zabagnionej dolinie dobiega głos „riiii - jou”. W tym momencie do lotu podrywa się ptak o długości 30-40 cm.

Rozpoznajemy go. To uszatka błotna. Ma małą głowę i długie skrzydła. Białe – beżowa szklara z ciemnymi plamami wokół oczu, krótkie uszy, nieco sterczące (spłoszyłyśmy ją) przekonują nas o poprawnym rozpoznaniu tego gatunku. W locie można dostrzec jasny spód skrzydeł z sierpowatymi plamami, na wierzchu rudymi. Urokliwy jest wierzch ciała – plamkowany brunatno i beżowo, a przód drobno kreskowany na tle płowych piórek. Leci sprężysto, trochę chwiejnie. Zniża lot, wykonując szybkie kłaśnięcia skrzydłami i znikawo wyskakuje z wysokich trawach pobliskich mokradeł. Zapewne ma tam gniazdo wysłane materiałem roślinnym, a w nim pisklęta żebrzące o pokarm. Wydają one wysokie, skrzypiące piski i krótkie ostre głosy. Jeszcze niedawno dumna mama wysiadywała przez około 29 dni bielutkie jaja (może 4, może 8).

Odpywamy cichutko, by nie spłoszyć puszczykowatych. Przyglądamy się świeżej zieleni trzciny i liściom lilii wodnych. Kiedy zapadnie zmrok, nasza ptasia bohaterka wyruszy na polowanie. Aktywnie uczestniczy w tym rano i wieczorem. Jest wyspecjalizowana w łowieniu norników i niewielkich ptaków.

Nasza przyrodnicza wędrówka po rzece dobiega końca

Mój apel : Kochajmyte piękne, dziewicze zakątki naszej ziemi,
dbajmy o nie , bo tylko my możemy zapewnić spokojne ,
zrównoważone życie chronionej uszatce błotnej.